

# Andrzej Romanow

---

"Prasa emigracji ukraińskiej w Polsce 1920-1939", Emilian Wiszka, Toruń 2001 : [recenzja]

---

Acta Cassubiana 3, 275-279

---

2001

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANDRZEJ ROMANOW

**EMILIAN WISZKA,  
PRASA EMIGRACJI UKRAIŃSKIEJ  
W POLSCE 1920-1939,  
WYDAWNICTWO UNIwersYTETU  
MIKOŁAJA KOPERNIKA,  
TORUŃ 2001, SS. 324, ILUSTR.**

Z zadowoleniem należy przyjąć przygotowanie przez Emilianą Wiszkę monografii o prasie emigracji ukraińskiej w Polsce w latach 1920-1939.

Zagadnienie to bowiem, jak dotąd, nie było całościowo opracowane, a jego brak dawał się odczuć tak w badaniach, jak i literaturze naukowej dotyczącej niektórych aspektów szeroko rozumianego problemu dziejów emigracji oraz mniejszości narodowych w II Rzeczypospolitej.

Recenzowana książka jest również „dopełnieniem” obrazu prasy ukazującej się na ziemiach Rzeczypospolitej w latach międzywojennych. Z tego punktu widzenia stanowi ona wartościowy, poszerzający dotychczasową wiedzę wkład w dziedzinę badań historyczno-prasoznawczych nad dziejami prasy w Polsce w ogóle a dziejami prasy ukraińskiej w szczególności.

Praca Emiliany Wiszki oparta jest na bogatej, skrupulatnie zebranej podstawie archiwalno-źródłowej. Składają się na nią źródła archiwalne z ośrodków naukowo-badawczych w kraju (głównie z Warszawy i Krakowa) oraz z zagranicy (przede wszystkim z Kijowa, Lwowa, a także z Moskwy, Paryża i Pragi).

Drugą, nie mniej istotną grupą źródeł, jaką wyzyskano do opracowania tematu, jest prasa ukraińska wydawana w granicach ówczesnej Rzeczypospolitej w latach 1920-1939. Niestety, mimo wnikliwej, iście benedyktyńskiej kwerendy, autorowi nie udało się odszukać 35 ze 164 charakteryzowanych tytułów ukraińskich czasopism emigracyjnych. W rozprawie nie przedstawiono ponadto kilku tytułów odkrytych już w trakcie przygotowywania jej do druku<sup>1</sup>. Wiele też roczników tejże prasy

<sup>1</sup> Są to: wydawany w Gdańsku „Ukrajniński rewolucjoner”, aleksandrowskie „Nasze žyttia” cześtochowska „Kobza” i kaliskie „Ternystym szlachom”.

jest poważnie zdekompletowanych, a spora ich liczba to efemerydy, z których zbiorów zachowały się niekiedy jedynie pojedyncze numery. O tym, jak są rozproszone i w jakim stanie przetrwały do dziś zbiory ukraińskiej prasy emigracyjnej, pisze autor w ostatnim, III rozdziale swojej monografii<sup>2</sup>.

Z autopsji jest mi wiadomym, że niektóre instytucje (zwłaszcza te, znajdujące się w Rosji), bądź kolekcjonerzy prywatni, do których E. Wiszka również dotarł, nie dają pełnej gwarancji zachowania skompletowanych przez siebie materiałów badawczych o charakterze źródłowym.

Toteż podjęte przez E. Wiszkę prace w pewnych wypadkach były również badaniami niejako „ratunkowymi”, zmiernymi do utrwalenia śladów prasowo-wydawniczej działalności ukraińskich emigrantów w Polsce dla potomnych.

Zebranie wiadomości o owej działalności jest – co już podkreślałem – dostępnym osiągnięciem autora w badaniach nad prasą ukraińską.

Pomocnymi w przygotowaniu tematu były też wyzyskane szeroko źródła drukowane i rękopiśmienne, pamiętniki, wspomnienia, jak również opracowania naukowe, w tym 31 napisanych przez autora recenzowanej książki.

Myślę, że E. Wiszka dosyć konsekwentnie zrealizował swoje zamierzenia badawcze i w znacznej mierze udało mu się zrekonstruować obraz emigracyjnej prasy ukraińskiej w Polsce w latach 1920-1939.

Dokonał tego w swej pracy składającej się ze wstępu, trzech rozdziałów i zakończenia. W rozdziale pierwszym, zatytułowanym *Droga ukraińskich sił zbrojnych do obozów w Polsce* (s. 18-28) autor nakreślił „...wydarzenia polityczne i działania wojenne na Ukrainie bezpośrednio przed internowaniem wojsk Ukraińskiej Republiki Ludowej w Polsce, tj. od listopada 1918 do listopada 1920 roku. Poznanie okresu Dyrektoriatu pozwala zrozumieć okoliczności formowania się ukraińskiej emigracji politycznej. Tu...omówiono też historię poszczególnych ukraińskich jednostek wojskowych – późniejszych wydawców prasy obozowej”<sup>3</sup>. Rozdział drugi – *Ukraińska emigracja polityczna w Polsce w latach 1919-1939* (s. 29-51) porusza problemy związane z rozmieszczeniem, statusem prawnym oraz warunkami życia i działalności kulturalno-oświatowej ukraińskiego wychodźstwa politycznego – tak wojskowego, jak i cywilnego – w międzywojennej Polsce. Wreszcie rozdział trzeci pt. *Ogólna charakterystyka ukraińskiej prasy emigracyjnej wydawanej w Polsce w latach 1920-1939* (s. 52-110) jest zwartym przeglądem prasowo-wydawniczych dokonań emigracji ukraińskiej. W rozdziale tym autor charakteryzuje również warunki rozwoju ukraińskiej prasy emigracyjnej, jej oblicze polityczne, prezentuje poszczególne ośrodki wydawnicze (dwadzieścia miejscowości, w których ukazywały się ukraińskie pi-

Zob. E. Wiszka, *Prasa emigracji ukraińskiej w Polsce 1920-1939*, Toruń 2001, s. 102-104.

Ibidem, s. 9.

smą)<sup>4</sup>, a także „...grupę twórców pism – redaktorów, autorów i współpracowników”<sup>5</sup>. Na uwagę zasługują konstatacje autora dotyczące stosunku tejże prasy do państwa polskiego i do Rosji.

„Wśród ogółu ukraińskiej prasy wydawanej w Polsce, przewagę miały pisma o małej częstotliwości ukazywania się – miesięczniki (32,6%), tygodniki (18,4%) i dwutygodniki (14,5%). Tylko niewielki odsetek stanowiły dzienniki (2,6%) i pisma wychodzące kilka razy w tygodniu (1,6%). Znaczna grupa pism (17,9%) ukazywała się nieregularnie”<sup>6</sup>. Wysokość nakładów ukraińskiej prasy w Polsce wahała się od kilku egzemplarzy w wypadku gazet pisanych ręcznie do 2000 egzemplarzy gazet drukowanych<sup>7</sup>. Generalna, trafna konkluzja autora sprowadza się do stwierdzenia, iż „z perspektywy kilkudziesięciu lat, jakie upłynęły od czasu ukazywania się ukraińskiej prasy emigracyjnej w międzywojennej Polsce, można stwierdzić, że wypełniła ona swe zadania – informacyjne, kompensacyjne, konsolidujące, ogniskujące życie emigrantów”<sup>8</sup>.

Pomocnymi w lekturze oraz wzbogacającymi zawartość treściową monografii, są też wykazy źródeł i opracowań, indeksy: osób i nazw geograficznych, wykaz skrótów, spis ilustracji, tabel i wykresów (s. 243-262 i 295-312), a także załączony materiał ikonograficzny – mianowicie 38 winięt bądź stron tytułowych niektórych przedstawianych pism ukraińskich. Na końcu rozprawy zamieścił też autor jej obszerne, obcojęzyczne streszczenia (w języku ukraińskim i angielskim – s. 313-324).

Niezwykle cennymi dla badaczy historii prasy mniejszościowej w II Rzeczypospolitej są również: Bibliografia adnotowana ukraińskiej prasy emigracyjnej wydawanej w Polsce w latach 1920-1939 (s. 111-242), jak również jej spisy – alfabetyczny, chronologiczny i według miejsc wydawania, a także spis alfabetyczny prasy petlrowskiej wydawanej w latach 1918-1920 (s. 263-294).

Autor niejednokrotnie daje czytelnikowi do zrozumienia, iż jego praca, której rdzeń stanowi „adnotowana bibliografia zawartości czasopism ukraińskiej emigracji politycznej wydawanych w Polsce w latach 1920-1939” – ma je przybliżyć badaczom, umożliwić i ułatwić korzystanie z nich. Tymczasem wydaje się, iż dał on czytelnikom o wiele więcej materiału do przemyśleń. Bowiem zawarte w pracy informacje, i to zarówno w części historyczno-opisowej jak i bibliograficzno-dokumentacyjnej, są też przydatnymi w badaniach różnorodnych nurtów politycznych oraz wybranych aspektów rozlicznych przejawów życia społeczno-

<sup>4</sup> Wspomniane ośrodki wydawnicze to: Aleksandrów Kujawski, Chrzanów, Częstochowa, Gdańsk, Jabłonna k. Warszawy, Kalisz, Kraków, Lwów, Łañcut, Łódź, Pikulice, Piotrków Trybunalski, Poznań, Skalmierzyce Strzałkowo, Szczypiorno, Tamów, Tuchola, Wadowice, Warszawa, zob. *ibidem*, s. 81-96.

<sup>5</sup> *Ibidem*.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 101.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 109.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 110.

organizacyjnego, kulturalnego, religijnego, a nawet gospodarczego emigracji ukraińskiej.

Należy podkreślić, iż E. Wiszka konsekwentnie „przestrzega” w swojej pracy merytorycznie, logicznie umotywowanego „podziału” społeczności ukraińskiej na dwie (różniące się niekiedy tylko modalnie) grupy, tj. emigrantów oraz mniejszość ukraińską w Polsce.

Owo – jak się okazuje w trakcie lektury pracy – pozornie zawężone ujęcie tematu, pozwoliło jednakowoż na skupienie rozważań na problemach ściśle wiążących się z tematyką recenzowanej książki. Autor nakreślił też ogólną charakterystykę ukraińskiej prasy mniejszościowej w Polsce, co pozwoliło mu na „umiejscowienie” badanej przez siebie prasy ukraińskich emigrantów w systemie prasy ukraińskiej funkcjonującej na ziemiach Rzeczypospolitej<sup>9</sup>. Oczywiście, precyzując ściśle zakres tematyczny swojej książki, E. Wiszka nie ułatwił przez to sobie zadania, bowiem dostrzegł i uwzględnił także tło historyczne, jakie tworzyła dla prasy emigracyjnej ówczesna rzeczywistość polityczna.

Z punktu widzenia historii prasy, prócz „części drugiej” monografii, która to partia, przedstawiając i charakteryzując (jako adnotowana bibliografia) tytuły ukraińskiej prasy emigracyjnej, stanowi niejako zasadniczy „trzon” recenzowanej pracy, docenić też należy ustalenia autora zawarte w rozdziale III. W nim to właśnie, jak już wspomniano, omówione zostały warunki rozwoju ukraińskiej prasy emigracyjnej, jej zadania i funkcje, wreszcie podstawy finansowe, problemy kolportażu i wysokości nakładu, a także ośrodki wydawnicze, w których prowadzono jej edycję. W tym też rozdziale autor charakteryzuje wydawców i redaktorów tejże prasy, pisząc o ich rodowodzie społecznym, przygotowaniu zawodowym, sympatiach politycznych. W niemniej ważnych rozdziałach I oraz II, E. Wiszka kreśli obraz formowania się, a także warunków życia organizacyjnego społecznego zaplecza ukraińskiej prasy emigracyjnej.

Lektura pracy pozwala też na wysunięcie pod adresem autora pewnych kwestii – i to raczej bardziej dyskusyjnych niż krytycznych. Są to mianowicie pewne niedostatki warsztatu historyka prasy, a może raczej brak niektórych elementów specyficznych w warsztacie historyka prasy w porównaniu z warsztatem bibliografa i historyka dziejów politycznych.

Myślę tu o dysproporcji w badaniach zawartości przedstawianych czasopism w zakresie jakościowym, tyczącym strony ideowej, typologicznej i literackiej pism, czyli myśli publicystycznej, poziomu informacyjnego, stylu dziennikarskiego oraz typów pism, a badaniami ilościowymi, których zadaniem jest określenie częstotliwości występowania określonej struktury tematycznej bądź rodzajowej w danym piśmie. Przy czym chodzi mi tu wyłącznie o analizę ilościową, jakościową bowiem autor stosował, koncentrując się na treściach dominujących.

---

<sup>9</sup> Ibidem, s. 98-102.

Na zastosowanie innych metod badawczych mających na celu m.in. określenie zakresu wpływu charakteryzowanej prasy na jej odbiorców nie pozwoliły autorowi, jak sądzę, zachowane źródła.

Mimo, iż E. Wiszka dostrzega ów problem, to jednak moim zdaniem, więcej miejsca należało poświęcić biografii twórców przedstawianej prasy, a szczególnie ich postawie ideowo-politycznej, rzutującej przecież m.in. na program, funkcje, a także metody oddziaływania określonego tytułu.

Wyszczególnione wyżej drobne usterki warsztatowe, które łatwo można usunąć, nie podważają ogólnej, bardzo pozytywnej oceny książki Emiliana Wiszki jako całości.

Autorowi udało się bowiem nakreślić wyrazisty obraz ukraińskiej prasy emigracyjnej wydawanej w Polsce w latach 1920-1939. Udało się mu również pokazać mechanizm jej funkcjonowania, specyfikę, a także wielość funkcji, jakie pełniła wśród ukraińskiego wychodźstwa politycznego oraz ustalić precyzyjnie liczbę podejmowanych inicjatyw prasowo-wydawniczych.

Recenzowana praca będąca wynikiem wieloletnich badań ma dostrzegalne walory poznawcze i jest też, zdaniem Mieczysława Wojciechowskiego, „...*pierwszą w polskiej historiografii w pełni udaną syntezą poświęconą prasie ukraińskiej w Polsce*”.